

Sygn. akt I ACa 167/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Chojnowski
Sędziowie	:	SSA Elżbieta Borowska (spr.) SSA Elżbieta Bieńkowska
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **I. S.**

przeciwko (...) **w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży

z dnia 13 grudnia 2013 r. sygn. akt I C 631/13

I. **oddala obie apelacje;**

II. **znosi wzajemnie między stronami koszty instancji odwoławczej.**

UZASADNIENIE

I. S., po ostatecznym sprecyzowaniu żądań pozwu, domagała się zasądzenie od (...) w W. kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na skutek śmierci męża oraz kwot po 340 zł miesięcznie płatnych od dnia 10 września 2013 r. do dnia 10 dnia każdego miesiąca - tytułem renty. Podała, że w związku ze śmiercią w wypadku drogowym męża M. S., została pozbawiona wsparcia ze strony osoby najbliższej oraz doszło do zachwiania jej stabilizacji życiowej.

(...) w W. wniosło o oddalenie powództwa podnosząc, że w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego wypłaciło już powódce zadośćuczynienie w wysokości 40.000 zł, przyznało rentę wyrównującą zmniejszone dochody

w kwocie 60 zł miesięcznie oraz zwróciło koszty pogrzebu. Dodało, że wypłacone zadośćuczynienie jest adekwatne do krzywdy związanej ze śmiercią męża, zaś przyznana renta uzupełnia powstały uszczerbek w dochodach.

Wyrokiem z dnia 13 grudnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Łomży zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 60.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 września 2013 r. tytułem zadośćuczynienia oraz rentę odszkodowawczą w kwocie 200 zł miesięcznie, poczynając od dnia 10 września 2013 r., oddalił powództwo w pozostałej części i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

W dniu (...), na skutek obrażeń ciała doznanych w wypadku drogowym, śmierć poniósł M. S., z którym powódka pozostawała w związku małżeńskim od dnia (...) Sprawca wypadku, D. H., kierował wówczas samochodem zarejestrowanym na Białorusi i został uznany za winnego spowodowania tego wypadku prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Łomży z dnia 24 czerwca 2013 r. (sygn. akt II K 5/13).

Szkoda została zgłoszona do (...) S. A. w W. (będącej korespondentem Rosyjskiego Towarzystwa (...)), która likwidując szkodę decyzją z dnia 30 sierpnia 2013 r. przyznała powódce na podstawie art. 446 § 4 k.c. tytułem zadośćuczynienia kwotę 40.000 zł oraz na podstawie art. 446 § 2 k.c. rentę wyrównującą zmniejszone dochody w kwocie 60 zł miesięcznie, a także zwróciła powódce koszty pogrzebu i pochówku męża w wysokości 10.023,04 zł.

I. S. bardzo przeżyła śmierć męża. Zaczęła leczyć się psychiatrycznie i nadal co miesiąc korzysta z wizyt w poradni psychiatrycznej w Z.. Ponadto w styczniu 2013 r. była u psychologa. Przed wypadkiem jej mąż nie chorował i nie leczył się, a oboje mieli wspólne plany na przyszłość. Chcieli zamienić mieszkanie, które zajmowali na czwartym piętrze, na takie samo tylko na niższym piętrze. Małżonkowie mieli trzech synów. Jeden z nich nie żyje, a dwaj pozostali - świadkowie M. i R. S. są pełnoletni i przed śmiercią ojca nie mieszkali z rodzicami.

Powódka ma wykształcenie podstawowe, z zawodu jest kucharką i od 2009 r. jest na emeryturze od 2009 r., której wysokości obecnie wynosi 954 zł (netto) miesięcznie. Zajmuje mieszkanie w bloku o powierzchni 35,70 m².

M. S. w chwili śmierci, od ośmiu lat otrzymywał zasiłek przedemerytalny w wysokości 785 zł miesięcznie. Pracował też dorywczo jako pracownik fizyczny i uzyskiwał dodatkowy dochód w zróżnicowanych wysokościach. W 2010 r. było to 128 zł miesięcznie, w 2011 r. - 269 zł, przy czym czasami zarabiał nawet 500 zł czy 1.500 zł miesięcznie.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Wskazał, że uwzględnienie wszystkich okoliczności sprawy, w tym skutków, jakie wywarła śmierć w zakresie zdrowia psychicznego i funkcjonowania powódki, uzasadniało przyznanie jej zadośćuczynienia w kwocie 100.000 zł. Uwzględniając kwoty wypłacone w wyniku postępowania likwidacyjnego (40.000 zł), zasądził na jej rzecz dalsze 60.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 września 2013 r.

Za zasadne uznał też przyznanie powódce renty obliczonej stosownie do jej potrzeb oraz możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego. Zauważył, że mąż powódki przed śmiercią otrzymywał zasiłek przedemerytalny oraz pracował dorywczo, a zatem jego śmierć spowodowała pogorszenie sytuacji życiowej powódki. Obecnie nie jest w stanie samodzielnie pokryć niezbędnych do utrzymania wydatków, w związku z czym finansowo pomagają jej synowie, przekazując 200 – 300 zł miesięcznie.

Wobec powyższego, Sąd za uzasadnione uznał przyznanie powódce renty odszkodowawczej w kwocie 260 zł miesięcznie. Jako, że pozwany wypłaca już z tego tytułu 60 zł miesięcznie, dlatego też zasądził na jej rzecz dodatkowe 200 zł miesięcznie.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia wskazał art. 446 § 2 i 4 k.c. w zw. z art. 436 § 1 k.c. oraz art. 19 ust. 3, art. 25 ust. 2, art. 122 ust. 1 pkt 4 i art. 123 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszem

Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z dnia 22 maja 2003 r. (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.).

O kosztach procesu postanowił na podstawie art. 100 zd. pierwsze k.p.c. oraz art. 113 ust. 1 i 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Wyrok ten zaskarżyły obie strony.

Powódka nie zgadzała się z nim w części oddalającej jej powództwo ponad kwotę 40.000 zł i zarzucała mu naruszenie:

- art. 446 § 4 k.c. przez zasądzenie zadośćuczynienia w wysokości zaniżonej w odniesieniu do doznanej przez nią krzywdy, która z racji jej uwarunkowań osobistych przekraczała przeciętną miarę,

- art. 233 k.p.c. przez błędne przyjęcie, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie pozwala na uwzględnienie powództwa w całości pomimo ustalenia, że śmierć męża radykalnie odmieniła jej życie, a negatywne przeżycia z tym związane były bardzo duże i doprowadziły do tego, że nadal leczy się psychiatrycznie.

Wnosiła o zmianę zaskarżonego orzeczenia przez zasądzenie od pozwanego na jej rzecz dodatkowej kwoty 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 września 2013 r. albo uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Z kolei pozwany zaskarżył wyrok w części zasądzającej zadośćuczynienie ponad kwotę 20.000 zł i zarzucił Sądowi I instancji naruszenie art. 446 § 4 k.c. przez zasądzenie na rzecz powódki rażąco wygórowanego zadośćuczynienia. Wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa także co do kwoty 40.000 zł.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje obu stron nie zasługiwały na uwzględnienie.

Roszczenie powódki znajduje podstawę prawną w art. 446 § 4 k.c., z którego wynika, że najbliższym członkom rodziny osoby zmarłej wskutek popełnienia czynu niedozwolonego sąd może przyznać odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przepis ten został wprowadzony do systemu prawnego ustawą nowelizacyjną z 30 maja 2008 r. (Dz. U. Nr 116, poz. 731) i wszedł w życie z dniem 3 sierpnia 2008 r. Obowiązywał zatem w dacie zdarzenia, wskutek którego poniósł śmierć mąż powódki. Jego wprowadzenie do systemu prawnego tłumaczono potrzebą jednoznacznego wskazania na zakres roszczeń mających skompensować skutki czynu niedozwolonego, w wyniku którego nastąpiła śmierć poszkodowanego.

Przepis art. 446 § 4 k.c. jest podstawą do przyznania najbliższym członkom rodziny osoby zmarłej wskutek czynu niedozwolonego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, a więc za szkodę niemajątkową, w odróżnieniu od przysługującego im na podstawie art. 446 § 3 k.c. odszkodowania za znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej, a więc za szkodę majątkową, spowodowaną tym zdarzeniem.

Prawidłowa wykładnia omawianego przepisu wymaga uwzględnienia, że wywodzone z niego roszczenie jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia przewidzianego przez art. 446 § 3 k.c. o odszkodowanie dla osób bliskich osobie zmarłej wskutek czynu niedozwolonego, ze względu na to, że przeżycia towarzyszące temu zdarzeniu wywołały u nich rozstrój zdrowia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 maja 1969 r., II CR 114/68, OSNCP 1970, nr 78, poz. 129). Dla oceny wysokości roszczenia dochodzonego przez powódkę nie ma zatem doniosłego znaczenia podnoszona przez nią w apelacji okoliczność, że po śmierci męża podupała na zdrowiu do tego stopnia, żeby konieczne stało się podjęcie przez nią leczenia psychiatrycznego, która dotychczas nie pozwoliła jej na uporanie się z problemami emocjonalnymi wywołanymi przez to zdarzenie. Gdyby wywołało ono aż tak daleko idące skutki, to podlegałyby one naprawieniu na podstawie art. 446 § 3 k.c., czego jednak powódka reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika nie domagała się, nie zaś w ramach roszczenia przewidzianego w art. 446 § 4 k.c.

Dodać także należy, że przyznanie zadośćuczynienia, o którym mowa w art. 446 § 4 k.c. członkowi najbliższej rodziny zmarłego wskutek czynu niedozwolonego nie jest zależne od pogorszenia się sytuacji materialnej tej osoby i poniesienia przez nią szkody majątkowej, a jego celem jest kompensacja doznanego przez nią krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc w dostosowaniu się do nowej sytuacji życiowej zmienionej przez to zdarzenie. Zadośćuczynienie ma zatem wyrównywać cierpienia spowodowane przedwczesną utratą członka rodziny, skutkującą naruszeniem chronionej prawem więzi rodzinnej i prawa do życia w rodzinie jako dobra osobistego.

Krzywda taka jest bardzo trudna do oceny, a zwłaszcza wyrażenia jej w formie pieniężnej. Dlatego też w orzecznictwie przyjmuje się, że każdy przypadek powinien być zatem traktowany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego. W wyroku z 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, Sąd Najwyższy podkreślił przy tym, że wprowadzenie do przepisu klauzuli „odpowiedniej sumy” pozostawia sądowi orzekającemu margines uznaniowości, co do wysokości zasądzonej kwoty. Jest on dodatkowo wzmocniony fakultatywnym („może”) charakterem tego przyznania, co wskazuje na zasadność roszczenia o należne zadośćuczynienie dopiero po przekroczeniu pewnego poziomu krzywdy wskutek śmierci osoby bliskiej. Swoboda ta, zwana prawem sędziowskim, nie oznacza jednak dowolności, gdyż przyznanie odpowiedniej sumy tytułem kompensacji krzywdy, jak i jej odmowa, muszą być osadzone w stanie faktycznym sprawy.

W literaturze i orzecznictwie wskazuje się, że na rozmiar krzywdy podlegającej naprawieniu przez zadośćuczynienie, o którym mowa w art. 446 § 4 k.c. mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek zarówno zmarłego, jak i pokrzywdzonego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10; z 20 grudnia 2012 r., IV CSK 192/12; z 10 maja 2012 r., IV CSK 416/11).

Ustalenie wysokości zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c. winno nastąpić według kryteriów branych pod uwagę przy zasądzeniu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych (art. 23 i art. 24 w zw. z art. 448 k.c.), z uwzględnieniem jednak ciężaru gatunkowego naruszonego dobra. Oznacza to, że samo istnienie więzi emocjonalnej, która łączyła powoda ze zmarłym, nie jest wystarczającą przesłanką do zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Sąd orzekający może bowiem, ale nie musi przyznać zadośćuczynienia (wyrok SN z 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004 nr 4, poz. 53; z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003 nr 4, poz. 56). Wynika to zarówno z treści art. 448 k.c. jak i z funkcji zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych. Roszczenie wynikające z art. 448 k.c. nie powinno być bowiem traktowane jako mające charakter lub choćby tylko aspekt penalny. Jego rola polega wyłącznie na zapobieżeniu trwania naruszenia i możliwego do osiągnięcia złagodzenia skutków negatywnych doznań, wynikających z naruszenia dóbr osobistych. Dlatego oceniając zarówno możliwość zasądzenia jak i wysokość odpowiedniej sumy pieniężnej, sąd musi wziąć pod uwagę kompensacyjny - a nie represyjny - charakter zadośćuczynienia (wyrok SN z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003 r. nr 4, poz. 56; wyrok SN z 11 października 2002 r., I CKN 1032/00, wyrok SN z 27 września 2005 r., I CK 256/05).

W niniejszej sprawie, Sąd I instancji większość wyżej wymienionych okoliczności wziął pod uwagę i trafnie doszedł do przekonania, że powódka wykazała istnienie przesłanek do wypłaty mu stosownego zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych w postaci prawa do osobistej więzi z mężem. Z treści uzasadnienia wynika także, że uwzględnił przesłanki, które zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury winne być brane przy szacowaniu wysokości należnego zadośćuczynienia. Sąd ten bowiem uwzględnił zarówno dramatyzm doznań powódki, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią męża i rolę jaką ten pełnił w rodzinie, jak również stopień w jakim powódka potrafiła odnaleźć się w nowej, trudnej dla niej rzeczywistości.

W świetle powyższego brak jest zatem podstaw do podzielenia zarzutów podnoszonych przez skarżących, że ustalone przez Sąd Okręgowy zadośćuczynienie było zaniżone lub zawyżone i to w sposób rażący, gdyż zgodnie z poglądami

judykatury tylko wówczas uzasadnione jest korygowanie przez Sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia. Przez rażącą niewspółmierność zadośćuczynienia rozumie się zaś taką jego kwotę, która nie tylko z punktu widzenia skarżącego, ale również ogółu społeczeństwa, jawi się jako niesprawiedliwa, krzywdząca, czy wręcz godząca w równości wobec prawa, albo ustalona z pominięciem istotnych kryteriów. Tylko więc, jedynie w przypadkach rażącej niewspółmierności zadośćuczynienia, rozumianej w wyżej wskazany sposób, dopuszczalna jest modyfikacja orzeczenia.

W świetle zaś powyższego, Sąd Apelacyjny uznał, że ocena okoliczności sprawy według kryteriów obiektywnych, pozwala na stwierdzenie, że choć krzywda wyrządzona powódce w związku z tragiczną śmiercią współmałżonka jest jedną z bardziej dotkliwych z uwagi na rodzaj i siłę więzi łączących te osoby, tym niemniej odpowiednim zadośćuczynieniem w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. za doznaną krzywdę jest kwota 100.000 zł, która spełni funkcję kompensacyjną, będzie społecznie uzasadniona i nie prowadzi do wzbogacenia powódki w związku ze zdarzeniem, które uzasadniało jej przyznanie (por. też wyroki Sądu Najwyższego z 10 maja 2012 r., IV CSK 416/11; z 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10). Uwzględniając już wypłaconą powódce przez ubezpieczyciela kwotę 40.000 zł, nie było więc podstaw do podwyższania lub obniżania zasądzonej na jej rzecz przez Sąd Okręgowy kwoty 60.000 zł.

Z tych też względów Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelacje obu stron. Biorąc pod uwagę wynik postępowania apelacyjnego, zgodnie z art. 100 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c., należało znieść pomiędzy stronami koszty poniesione przez nie na obecnym etapie postępowania.